

Mentalność sługi i niewolnika



Dobra zmiana, to zmiana ukierunkowana na dobro polskich pracodawców i polskich pracowników. Jednak przymiotnik „polski” kością w gardle staje przedstawicielom Byłej Rządzącej Co z tym towarzystwem jest nie tak? A już wiem. Prawie zapomniałem - „polskość, to nienormalność”, jak mawia D. Tusk.

Dla przedstawicieli tego towarzystwa samodzielne rządy Polaków w Polsce są nie do wytrzymania i nie do wyobrażenia. Mentalność sługi, czy niewolnika w pełnej krasie. A czas najwyższy dorosnąć panie i panowie, a nie biegać do gazet niemieckich kasodawców i skarżyć się na Polskę. Czyżby doświadczeni propagandyści nie widzieli, że kompromitują się do szczytu?

Celnie zauważył redaktor Stanisław Janecki na portalu „wPolityce”, że „kłamliwy materiał w CNN nie jest przypadkiem. To element tresury i wychowania sobie wasali (...) Zasada klasycznego warunkowania i upominania oraz połajanek w stylu Fareeda Zakarii działa tylko na słabych i zakompleksionych. I tak ma działać. Ma utrzymywać tzw. elity w poczuciu niższości oraz zmuszać je do nieustannego zdawania jakichś wydumanych egzaminów z demokracji. W ten sposób tworzy się sługusów ideologii postępu i politycznej poprawności, którzy jeśli nie pogryzą każdego, kto się temu przeciwstawia, to przynajmniej go solidnie obszczekają. W ten się sposób tworzy się spirala nacisków i agresji wobec każdego, kto nie chce być częścią poprawnościowego kołchozu”. Nic dodać, nic ująć.

Dr Paweł Janowski

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (51-52/2015)

fot. T. Gutry